



kontynenty

Niewielka społeczność beduińska wiodła swój tradycyjny żywot na pustyni. Beduini zapewne nie musieliby zmieniać swych obyczajów, gdyby nie to, że na terenie, który od dawna uważali za własny, odkryto złoża ropy naftowej. Przyciągnęło to zainteresowanych wydobywaniem czarnego złota cudzoziemców, a to z kolei spowodowało nieuchronne zderzenie kultur. Stopniowo pierwotna, plemienna kultura beduinów zaczęła ustępować pod naporem kultury zachodniej – bardziej ekspansywnej, nowocześniejszej, zaawansowanej technologicznie i bogatszej (przynajmniej pod względem materialnym).

Miasta soli to wspaniałe studium nazbyt szybkiej przemiany, jakiej uległa społeczność arabska. Powieść ta pod wieloma względami lepiej wyjaśnia współczesne zmagania Wschodu i Zachodu, niż czynią to skomplikowane analizy polityków i naukowców.

Lektura Zagubionych wciąga Czytelnika od pierwszych stron, lecz z każdą kolejną popadamy w coraz większe przygnębienie. Czasami ogarnia nas wściekłość, często zaduma. Choć może to tylko moje skrzywienie zawodowe, bo przecież wszystko zapowiada zwycięstwo naszej kultury, naszego rozumienia świata, czasu, przestrzeni, losu, Boga i człowieka. Ale czy na pewno jest się z czego cieszyć? Wprawdzie akcję powieści należy umieścić w latach trzydziestych minionego wieku, ale czytając ją, niejednokrotnie miałem przed oczami obrazy z moich licznych podróży do krajów arabskich z ostatnich lat. Nie wiem, czy to dobrze, że zanika – powoli, ale coraz szybciej – tamten tradycyjny świat.

ze Wstępu Marka Dziekana

Abd ar-Rahman Munif (1933–2004) urodził się w Jordanii, jego ojciec był Saudyjczykiem, a matka – Irakijką. Za swoją działalność polityczną i krytykę reżimu został pozbawiony obywatelstwa saudyjskiego. Jest autorem kilkunastu powieści, a także rozpraw o tematyce politycznej, ekonomicznej i kulturowej. Jego najbardziej znany utwór to składająca się z pięciu części powieść *Miasta soli*, napisana w latach osiemdziesiątych. W tym monumentalnym dziele, liczącym ponad 2500 stron, Abd ar-Rahman Munif ukazuje i poddaje krytycznej ocenie głębokie przemiany, jakie zachodziły w społeczeństwie arabskim, poczynając od czasów plemiennych, a kończąc na odkryciu złóż ropy naftowej i inwazji Zachodu. Przedstawia również negatywny wpływ, jaki to zderzenie cywilizacji wywarło na tamtejszą kulturę.